

ZNOWU O PIENIĄDZACH

W ubiegłym roku zaprezentowaliśmy losy polskiego pieniądza, które doprowadziliśmy do czasów Księstwa Warszawskiego. Zgodnie z obietnicą kontynuujemy pracę dokładnie od miejsca, w którym ją przerwaliśmy. Swą opowieść rozpoczniemy w momencie powstania Królestwa Polskiego, a zakończymy na przedstawieniu pieniądza i jego roli w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Prezentowany cykl artykułów powstał dzięki finansowemu wsparciu Narodowego Banku Polskiego, za co serdecznie dziękujemy. Zachęcamy wszystkich do przekazywania swych opinii oraz do brania udziału w naszych konkursach. Życzymy przyjemnej lektury.

Narodziny Banku Polskiego

Utworzone na mocy kongresu wiedeńskiego Królestwo Polskie było połączone unią personalną z cesarstwem rosyjskim. Nowe państwo posiadało pewną autonomię: miało własny rząd, sejm, skarż, armię i sądy. Gwarantem ustroju była dosyć liberalna konstytucja nadana przez Aleksandra I Romanowa – cara i króla w jednej osobie.

W pierwszych latach istnienia Królestwo Polskie było w niezwykle trudnej sytuacji gospodarczej – ciążyły długi zaciągnięte w czasach Księstwa Warszawskiego, a dochody były niewielkie. W 1821 roku ministrem skarbu Królestwa został książę Franciszek Drucki-Lubecki. Jego głównym zadaniem było zrównoważenie budżetu. Dokonał tego nie tyle poprzez podniesienie już istniejących i wprowadzenie nowych podatków, ile ich restrykcyjne egzekwowanie i drobiazgową pracę. Był zwolennikiem protekcjonizmu i merkantylizmu, nie mógł więc dopuścić do odpływu kruszcza, zwłaszcza do Prus. Aby ominąć niekorzystne pruskie pośrednictwo handlowe i wysokie cła na polskie towary, doprowadził do wybudowania Kanału Augustowskiego. Dzięki temu polskie towary, popłynęły do portów w Libawie i Rydze, skąd wysyłano je dalej. Z czasem nie-



Car Aleksander I Romanow, od 1815 roku król Polski, fot. Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie. Poniżej mapa Królestwa Polskiego

korzystny bilans handlowy znacznie się poprawił, a na eksport w coraz większym stopniu szły artykuły przemysłowe, a nie, jak dotąd, zboże.

Po ustabilizowaniu finansów książę minister z zapałem zajął się rozwojem polskiego przemysłu. Rozbudowywał zakłady przemysłowe w Zagłębiu Staropolskim i Łodzi. Ponadto przekonał Rosjan do zniesienia granicy celnej pomiędzy Kongresówką a cesarstwem. Na skutki nie trzeba było długo czekać. Polskie towary pojawiły się na chłōn-



Rys. Leszek Nabiatek

nym rynku imperium, docierając nawet do Chin.

Najbardziej rozwiniętym przemysłowo obszarem Królestwa, prócz stolicy, był rejon Gór Świętokrzyskich. Już z inicjatywy Stanisława Staszica zintensyfikowano tam poszukiwanie kopalin, zwłaszcza miedzi i srebra. W efekcie w okolicy, która niedługo stanie się Zagłębiem Dąbrowskim, zaczęły wyrastać kolejne kopalnie węgla i cynku oraz huty. Unowocześniono oraz wybudowano nowe kopalnie i zakłady przemysłowe w Staropolskim Zagłębiu Przemysłowym. Okazało się jednak, że inwestycje Staszica nie dawały spodziewanych zysków. Ich modernizacją zajęł się Lubecki, który postanowił skoncentrować się na przemyśle włókienniczym (Łódź) i żelaznym.

Bank Polski

Realizując plan porządkowania finansów, Drucki-Lubecki zainicjował powstanie Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego (1825), którego zadaniem było udzielanie pożyczek polskim właścicielom ziemskim. Trzy lata później ministrowi udało się doprowadzić do otwarcia Banku Polskiego.

Drogowy pomnik

Wielkim osiągnięciem władz Królestwa Polskiego była rozbudowa sieci dróg bitych. W latach 1815 – 1830 w Królestwie wybudowano ok. 920 km utwardzonych traktów. Były one wykonane z trzech warstw: z kamieni, tłuczni i piasku polanego „emulsją”, która utwardzała nawierzchnię. Po obydwu stronach drogi kopano odwadniające rowy i sadzono rzędy drzew. Sztandarowym przykładem drogowych wysiłków władz była budowa szosy Warszawa – Brześć nad Bugiem. O randze tej inwestycji świadczy to, że jej powstanie upamiętniono, odsłaniając tzw. pomnik Pracy. Monument ten przetrwał do dziś, obecnie stoi przy ul. Grochowskiej w Warszawie.

Prace nad kształtem instytucji bankowej trwały długo i komplikowały się wskutek zamieszania po śmierci Aleksandra I. Spierano się, czy powstać jeden duży państwowy bank czy kilka mniejszych prywatnych instytucji. Ten drugi pomysł popierał rosyjski minister finansów Igor Kankrin. Pa-



Franciszek Ksawery Drucki-Lubecki, minister skarbu Królestwa Polskiego

trył on nieprzychylnym okiem na sukcesy Druckiego-Lubeckiego i nie bez racji uważał, że nowa instytucja doprowadzi do rozwoju polskiego przemysłu, który podbijał rynki rosyjskie. Druckiemu-Lubeckiemu udało się przekonać cara Mikołaja I i w maju 1828 roku uroczystie zainaugurowano działalność Banku Polskiego. Jego statut i władze miał zatwierdzać car jako król Polski.

Bank nie był jedynie instytucją kredytową; miał także inspirować i wspierać przedsięwzięcia gospodarcze (zwłaszcza przemysłowe) oraz bu-

dowę dróg. Prócz tego miał określone zadania typowe dla banku centralnego, a więc nadzór nad bankami komercyjnymi i emisję pieniądza. Kapitał państwa w wysokości 30 mln zł wniosło państwo, a pierwszym prezesem został Ludwik Jelski. O skali sukcesu Banku Polskiego może świadczyć fakt, że nastąpiło znaczne obniżenie oprocentowania kredytu z 24 proc. do 6 proc. Znamienne jest także zestawienie obrotów i dochodów banku. W 1828 roku wynosiło ono odpowiednio ok. 185 mln obrotów zł i 1 279 433 zł zysku, a w 1830 roku – ponad 634 mln zł obrotów i 2 594 087 zł zysku.

Monety króla i cara

Jeszcze w 1815 roku bito pieniądze stemplem księstwa z zastrzeżeniem, że będą one opatrzone datą 1814. Sytuację zmienił carski ukaz

z 1 grudnia 1815 roku. Wówczas zmianie uległ dotychczasowy system monetarny. Ukaz odchodził od tradycyjnych dukatów i talarów; pozostawił złote i grosze oraz tradycyjny system obrachunkowy, w którym złoty równał się 30 gr. Dukaty zostały zastąpione monetami o wartości 25 i 50 zł, no-

Ustawa o powołaniu Banku Polskiego (1828)

Z Bożej Łaski My, Mikołaj I, cesarz Wszechrosji, Król Polski etc., postanowiliśmy i stanowimy.

W mieście Naszym stołecznym Warszawie ustanawiamy Bank pod nazwiskiem Banku Polskiego, którego celem ma być: zaspokojenie długu publicznego, tudzież rozszerzenie handlu, kredytu i przemysłu narodowego [...].

Dla postanowienia Banku w możliwości przykładania się do rozszerzenia kredytu, handlu i przemysłu narodowego przeznaczamy dziesięć milionów złotych polskich w listach zastawnych Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, a zaciągniętych na dobra narodowe [...].

Budynek Banku Polskiego przy placu Bankowym w Warszawie. Bank został ulokowany w nowoczesnym gmachu wzniesionym w latach 1828 – 1830 przez Antoniego Corazziego i Jana Jakuba Gaya



Bankowe bilety

Jednym z najważniejszych zadań banku była emisja pieniądza. Drucki-Lubecki uważał, że w obiegu jest za mało pieniędzy, i opracował plan emisji pieniądza papierowego. W 1828 roku Bank Polski puścił w obieg bilety kassowe Królestwa Polskiego o nominatach 5, 10, 50 i 100 zł. Były one przygotowane kilka lat wcześniej, a pierwsza emisja nosiła datę 1824 roku. Nowe banknoty, tym razem z nazwą Banku Polskiego, wprowadzono do emisji zaledwie trzy dni przed wybuchem powstania listopadowego. Pozostały w obiegu aż do 1857 roku i cieszyły się sporym zaufaniem ludności, która mogła bez przeszkód wymienić banknoty na bręczącą monetę. Wpływ na to miał statut banku, który zabraniał emisji banknotów ponad kwotę kapitałowego i gwarantował ich wymienialność.

szącymi nazwę pojedynczych i podwójnych złotych królewskich. Z kolei talary i półtalary zastąpiono srebrnymi dziesięcio- i pięciozłotówkami. Prócz tego produkowano dwuzłotówki i złotówki. Bito także srebrny bilon o nominatach 10 i 5 gr oraz miedziane trojaki i grosze.

W Królestwie Polskim kursowały monety z wizerunkiem cara Aleksandra I (obok moneta pięciozłotowa)



Pewnym problemem okazał się wygląd monet – na tych rosyjskich od czasów Pawła I nie umieszczano wizerunków cara. Za to polska tradycja nakazywała umieszczać na nich wizerunek króla. Tak się też stało – na awersach monet złotych widniał portret



Banknoty emitowane przez Bank Polski: 50 zł z 1824 roku oraz 5 i 100 zł z 1830 roku

Leon Sapieha o skutkach reform Lubeckiego

Gdy książę objął ministerstwo, całkowity dochód Królestwa wynosił 55 milionów złotych polskich, właśnie tyle, ile wynosiły wojskowe miesięczne, urzędników cywilnych kwartalne. Dla braku funduszy nie budowano żadnych gościńców ani nie wykonywano żadnych robót publicznych. Wielka część majątków prywatnych była pod sekwestresem dla zaległych podatków. Majątki tak były zadłużone, że suma długów zhipotekowanych przewyższała ówczesną wartość ziemi. Musiano więc utrzymać moratorium, czyli prawo, że właściciel ziemi nie mógł być sądownie przymuszony do zapłacenia długu przez sprzedaż majątku nieruchomego. O kredycie więc mowy być nie mogło.

Przy końcu administracji księcia Lubeckiego dochód państwa podniósł się z 55 do 88 milionów złotych polskich. Wszystkie depozyta sądowe, przez rząd zabrane były zwrócone, płace wojskowe i cywilne, zaległe i bieżące, regularnie wypłacane. W skarbie publicznym była rezerwa około 80 milionów. Budowano gościńce, kopano kanały i inne wykonywano roboty publiczne. Podatki wpływały bez trudności. Przez zaprowadzenie Towarzystwa Kredytowego majątki były z długów oczyszczone. Moratorium zniesiono.

Zaprowadzony bank ułatwił obywatelom nabycie potrzebnych dla rolnictwa machin, narzędzi gospodarskich i inwentarzy. Otwierane przez niego kredyty fabrykantom dźwignęły przemysł. Jednym słowem, kraj zupełnie inną przybrał postać.

Ruiny fabryki w Nietulisku, jednej z inwestycji Druckiego-Lubeckiego. Fabryka była finansowana przez Bank Polski



Aleksandra I, *by lud polski, widząc ustawicznie na pieniądzach popiersie swego monarchy, tym bardziej do niego przywiązywać się będzie.* Podobiznę Aleksandra zachowano nawet po jego śmierci, dodając jedynie imię Mikołaja I i stosowne tytuły. Mniej

było kłopotów z rewersami, na których umieszczono godło Królestwa Polskiego – dwugłowego orła rosyjskiego z ukoronowanym orłem polskim.

Choć monety bito według niezmiennego wzoru, niektóre partie opatrzone napisem: Z MIEDZI KRAIOWEY lub

Z SREBRA KRAIOWEGO. Napisy były podobne do tych umieszczanych w czasach Stanisława Augusta Ponia-

Mennica warszawska, koniec XIX wieku



Monety bite w mennicy w Warszawie: 5 gr i grosz (awers i rewers) z napisem Z MIEDZI KRAIOWEY

Krakowskie monety

Na kongresie wiedeńskim zdecydowano o utworzeniu Wolnego Miasta Krakowa. Decyzja była podyktowana brakiem zaufania do cara Aleksandra I, którego (nie bez słuszności) podejrzewano o chęć zjednoczenia ziem polskich pod swoją władzą. Powstało więc Wolne, Niepodległe i Ściśle Neutralne Miasto Kraków z Okręgiem – bo tak brzmiała jego pełna nazwa. W tej konstytucyjnej republice miejskiej początkowo panował gospodarczy liberalizm, a niskie podatki, brak barier celnych i korzystne umowy handlowe z Królestwem Polskim zapewniały miastu pomyślność gospodarczą. Skończyło się to wraz z upadkiem powstania listopadowego; ostatecznie Kraków otrzymała Austria.

Walutą w Rzeczypospolitej Krakowskiej były polskie złote. Popowstaniowe represje doprowadziły do wprowadzenia w Królestwie Polskim pieniądza dwujęzycznego, który w Krakowie niechętnie przyjmowano. Senat miasta, za zgodą

zaborczych rezydentów, podjął decyzję o wyemitowaniu własnych pieniędzy. W 1835 roku w mennicy wiedeńskiej wyprodukowano srebrne złotówki, dziesięciogroszówki i miedziane pięciogroszówki. Monety mają jednakową formę plastyczną. Na awersach widnieją nominał i data 1835. Na rewersie widać uko-



1 złoty Rzeczypospolitej Krakowskiej

ronowaną tarczą herbową miasta, nad którą widnieje napis WOLNE MIASTO KRAKÓW. Monety utraciły ważność w 1847 roku.

Poznańskie miedziaki

Na mocy kongresu wiedeńskiego z części Wielkopolski przekazanej Hohenzollernom utworzono Wielkie Księstwo Poznańskie. Posiadało ono pewną autonomię polityczną – sejm i księcia namiestnika, którym był Antoni Henryk Radziwiłł. Jednak autonomia była tylko pozorna i ostatecznie została zniesiona po powstaniu w 1846 roku. Jej śladem były miedziane grosze i trojaki. Bito je w Berlinie i Wrocławiu w latach 1816 – 1817. Na awersie tych monet widniał herb Prus, na rewersie zaś napis informujący, że są to grosze Wielkiego Księstwa Poznańskiego.



1 grosz Wielkiego Księstwa Poznańskiego

towskiego. Miały podkreślić rozwój gospodarczy kraju, a zarazem jego możliwości i aspiracje. Były także świadectwem rozwoju polskiego górnictwa i hutnictwa.

Zyskowne przedsiębiorstwo

W 1815 roku mennicę warszawską przemianowano na Urząd Menniczny (od 1818 roku Dyрекcję menniczą War-



1 złoty z 1830 roku. Po śmierci Aleksandra z woli jego następcy na monetach nadal umieszczano jego portret. Dodano jedynie imię Mikołaja I i napis na awersie: MIKOŁAJ I CES(arz) WSZ(ech) ROSSYI KRÓL POLSKI PANUJĄCY. Zmieniono także napis na rewersie: ALEXANDER I CES(arz) ROS(ji) WSKRZESICIEL KRÓL(estwa) POL(skiego) 1815

Następca Aleksandra I
Mikołaj I Romanow,
mal. Franz Krüger



*Noc listopadowa (starcie belwederczyków z kirasjerami),
mal. Wojciech Kossak*



Fot. Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie

szawską), który został podporządkowany Komisji Rządowej Przychodów Skarbu. Na początek instytucja miała wymienić monety z czasów księstwa oraz licznych pieniędzy zagranicznych na nowe. Produkcja szła więc pełną parą. Srebro z przetapianych starych monet i krajowe wydobywanie nie zaspokajało potrzeb, toteż kruszec kupowano za granicą. Intensywnej produkcji nie dało się jednak długo utrzymać. Stan budynków i maszyn pamiętających czasy stanisławowskie pozostawiał wiele do życzenia. Ponadto mennica nie posiadała własnych funduszy. By sprostać potrzebom, należało zmodernizować przedsiębiorstwo. Budowę nowego budynku, zaprojektowanego przez Piotra Aignera, rozpoczęto w 1817 roku. Zamówiono także nowoczesne maszyny mennicze. Dzięki temu usprawniono produkcję, podniesiono też jakość monet. Mennica stała się jednym z najnowocześniejszych zakładów produkcyjnych w Królestwie. Zasilanie zapewniał kocioł parowy i maszyna parowa – pierwsze w Warszawie!

Modernizacja mennicy wymagała funduszy. Pozyskano je przez nadprodukcję bilonu. Wymagało to jednak każdorazowej decyzji cara, który godził się na to, acz niechętnie. Było to jednak bardzo opłacalne. Dla przykładu – w 1822 roku cesarz zezwolił na wybite 1,5 mln zł w bilonie srebrnym i miedzianym, co przyniosło skarbowi ponad 0,5 mln zł czystego zysku.

Nadmierne bicie monety bilonowej wywoływało w Petersburgu obawy przed inflacją. Przeważały jednak potrzeby budżetu Królestwa Polskiego. Carska administracja doradzała za to bicie monety grubej, nie mając doświadczeń z monetą bilonową, ponieważ Rosja nie posiadała tego typu niepełnowartościowych pieniędzy. Do zwalczania nadmiernej produkcji bilonu przystąpiła także dyrekcja Banku Polskiego, która potrzebowała pełnowartościowej monety złotej i srebrnej do podtrzymania kursu banknotów.

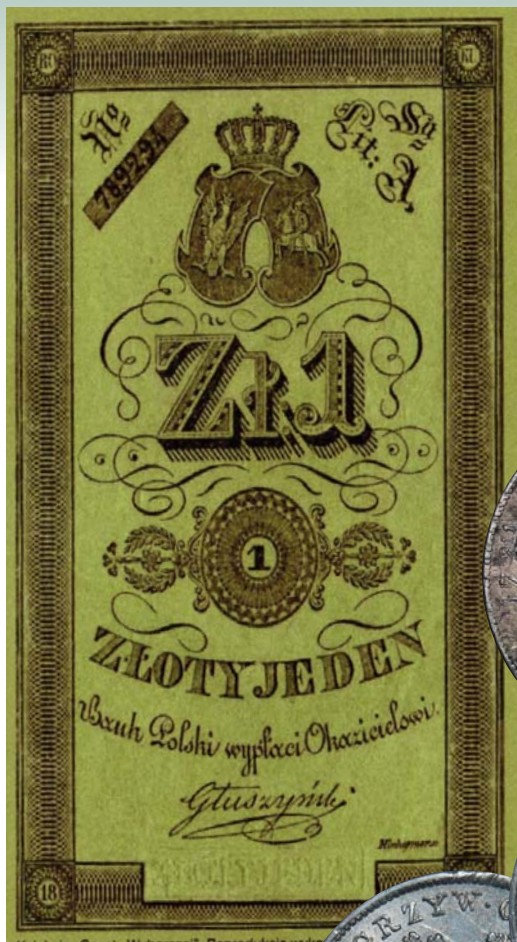
Urzędowe protesty nie mogły jednak przestłonić faktu, że bicie srebrnych

monet było przedsięwzięciem deficytowym. Wpływ na taki stan rzeczy miało przyjęcie obowiązującego w cesarstwie stosunku złota do srebra (1:15). Spowodowało to natychmiastowy odpływ do Prus monet nie tylko polskich, ale i rosyjskich. Władze carskie zakazały więc wywozu srebra, jednak nie przyniosło to spodziewanego efektu.

Powstańcze banknoty

W 1830 roku wybuchło powstanie listopadowe. Po stronie insurekcji opowiedziały się także władze Banku Polskiego. W dziedzinie finansowej i gospodarczej stanęły przed kilkoma ważnymi zadaniami. Jednym z najważniejszych były zakupy żywności i broni dla powstańczej armii. Na ten cel przeznaczono niebagatelną sumę ponad 7 mln zł. Bank Polski silnie zaangażował się w próby uzyskania pożyczki zagranicznej na cele wojny z Rosją, jednak bez rezultatu.

By usprawnić produkcję pieniądza, warszawską mennicę poddano zwierz-



W 1831 roku Bank Polski wyemitował banknoty o nominale 1 zł

chnictwu Banku. W rezultacie produkowano w niej głównie monety bilonowe. To wraz z brakiem odpowiednich rezerw kruszcu doprowadziło do spadku zaufania do banknotów, które wprowadzono do obiegu w przeddzień powstania. Władze próbowały podtrzymać ich kurs poprzez nieograniczone przyjmowanie podatków w biletach kasowych. Jednak brak srebra doprowadził do zawieszenia wymienialności papierowych pieniędzy. Kurs biletów skarbowych załamał się i spadł o ¼ swej nominalnej wartości.

Rząd Narodowy dostrzegł problem, jednak nie miał kruszców. 31 maja 1831 roku zlecił Bankowi Polskiemu produkcję ban-

knotów o nominatach 1 i 2 zł na sumę 10 mln zł. Decyzję zatwierdził sejm. Jednak proces produkcji przeciągał się, toteż wyemitowano 735 000 jednozłotówek. Banknoty drukowano na zielonym papierze i ozdobiano prostym wzorem, którego najważniejszym elementem był herb z Orłem i Pogonią. To zdecydowało o ich późniejszym

do detronizacji cara w wyglądzie pieniędzy nie zaszła żadna zmiana. Dopiero 10 lutego 1831 roku nakazano przerwanie produkcji monet z carskim portretem i polecono wykonać nowe stemple. Z powstańczej waluty zniknął portret Aleksandra i dotychczasowe godło, zastąpione tarczą herbową z Orłem Polskim i Pogonią oraz napisem KRÓLESTWO POLSKIE. Bito srebrne monety dwu- i pięciozłotowe, dziesięciogroszówki oraz miedziane trzygroszówki. Wszystkie te monety mają bardzo oszczędną szatę graficzną. Jedyne pięciozłotówka ma na rancie dodatkowy element:



Monety bite w czasie powstania listopadowego: 3 gr, 2 zł i 5 zł

losie. W kasach rządowych przyjmowano je tylko do końca 1832 roku.

Mennica pracuje pełną parą

Do powstania przyłączyli się także pracownicy mennicy warszawskiej. Z pras menniczych, pracujących dzień i noc, wylewał się potok monet. Jednak

sentencję BOŻE ZBAW POLSKĘ. Odejściem od przedrewolucyjnej stopy menniczej było zaniechanie produkcji złotych monet o nominatach 25 i 50 zł jako niezgodnych z tradycyjnym polskim systemem monetarnym. Rozpoczęto za to bicie dukatów.

Na początku powstania bito pełnowartościową monetę srebrną. Wpływ na taki stan rzeczy miały nie tylko potrzeby handlowe, ale i spore zapasy srebra zgromadzone przez Bank Polski. Jednak by zmniejszyć koszty produkcji,

ograniczono się do niektórych nominałów. Popularna była zwłaszcza pięciozłotówka. Z czasem zapasy srebra wyczerpały się. Nie pomogły do- różne zarządzenia o konfiskacie sreber kościelnych i dobrowolne ofiary obywateli. Władze Banku Polskiego na-

Siła nabywcza w Warszawie

	1818	1831
Korzec grochu	22 zł	25 zł
Korzec ziemniaków	4 zł	7 zł
Funt baraniny	9 – 10 gr	8 – 10 gr
Funt cielęciny	13 gr	10 – 13 gr
Funt masła	35 gr	11 – 33 gr
Garniec okowity	5 zł	4 – 6 gr

kazały, by mennica biła jedynie monety bilonowe, które przynosiły największy zysk. Mennica miała wybijać dziennie bilon wartości 40 tys. zł. Pomimo pracy na pełnych obrotach sumy tej nie udało się nigdy osiągnąć. O wysiłku produkcyjnym świadczą jednak liczby. Ogółem podczas powstania wybito ok. 15 mln monet o wadze ponad 70 ton.

Decyzją władz carskich monety powstańcze, m.in. ze względu na widniejący na nich herb Polski i Litwy, straciły ważność. Aby nie wywoływać niepokojów ludności, postanowiono wycofywać je stopniowo. Przyjmowano je więc w zobowiązaniach skarbowych i wszelkich rozliczeniach. Jednak nie wszystkie powstańcze monety trafiły do tygła. Duża część została ukryta przez ludność, która traktowała je jako pamiątkę po powstańczym zrywie.

Wojciech Kalwat

Rewolucyjne dukaty

Podczas powstania listopadowego mennica warszawska biła złote dukaty o wartości 20 zł. Przeznaczone były głównie do handlu zagranicznego (zakup broni), dlatego też ich wygląd był ładząco podobny do najbardziej wówczas popularnego dukatów holenderskich. Wyróżniały się jedynie niewielkim orzełkiem umieszczonym na awersie. Łącznie w czasie powstania wybito 162 347 sztuk tych monet o łącznej wartości 3 264 100 zł.



Powstańczy dukat

MONETA JAKO ŹRÓDŁO W NAUCZANIU HISTORII

1. Wskaż powody zamieszczania na monetach napisu Z MIEDZI KRAIOWEY lub Z SREBRA KRAIOWEGO.
2. Wyjaśnij powody powstania Banku Polskiego.
3. Wyjaśnij ideologiczne przesłanie godła Królestwa Polskiego.
4. Wyjaśnij cel umieszczenia i wydźwięk napisu BOŻE ZBAW POLSKĘ na obrzeżach monet pięciozłotowych.
Czy zamieszczony napis nawiązywał do podobnych praktyk?
5. Dlaczego na monetach Królestwa Polskiego nie widnieje podobizna Mikołaja I?
6. Wyjaśnij cel umieszczenia godła z Orłem i Pogonią na powstańczych monetach oraz stosunek władz carskich do tych pieniędzy.
7. Podaj powód nadania powstańcemu dukatowi formy złotej monety holenderskiej.

Odpowiedzi umieścimy na naszej stronie internetowej www.mowiawieki.pl

K.M.

Konkurs dla czytelników

Zapraszamy do udziału w konkursie wiedzy numizmatycznej.
Na dziesięć osób, które udzielą prawidłowych odpowiedzi, czekają nagrody książkowe.

Pytania konkursowe:

- 1) Podaj państwo, w którym posługiwano się rublisem.
- 2) Podaj imię i nazwisko polskiego fałszerza z XIX wieku, który wypuścił na rynek antykwaryczny sporą liczbę fałszywych i rzadkich monet polskich i doprowadził do niemałego zamieszania wśród kolekcjonerów.

Odpowiedzi (z dopiskiem: konkurs „Polski pieniądz przez wieki” nr 10) prosimy nadsyłać do 15 sierpnia 2011 roku na adres:
Redakcja „Mówią wieki”, ul. Grzybowska 77, 00-844 Warszawa.

Lista zwycięzców zostanie opublikowana na stronie internetowej www.mowiawieki.pl